



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2008 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Urszula Wiercińska

Sędziowie: SA Witold Okniński (spr.)

SA Agata Zając

Protokolant: Eligiusz Gala

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2008r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E SA w G (poprzednio „

E SA w G)

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji i Energetyki

o wymierzenie kary pieniężnej

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i

Konsumentów

z dnia 29 października 2007 r.

sygn. akt XVII Ame 211/06

1. oddała apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 września 2006 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wymierzył E S. A. z siedzibą w G karę pieniężną w wysokości 0,0023% przychodu z działalności koncesjonowanej osiągniętego w 2005 r., tj. 60.000 zł za to, że prowadząc działalność gospodarczą w zakresie dystrybucji energii elektrycznej nie przestrzegał obowiązku określonego w pkt 2.1.1. koncesji na dystrybucję energii elektrycznej, czym naruszył art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo energetyczne (pkt 1) i umorzył postępowanie w pozostałej części (pkt 2).

Skarżąc powyższą decyzję w zakresie pkt 1, E S. A. z siedzibą w G wniósł o rozpoznanie odwołania w trybie art. 479⁴⁸ § 2 k.p.c., względnie o jej uchylenie. Powód zarzucił decyzji:

I. naruszenie przepisów prawa administracyjnego w postaci:

1/ art. 7 i art. 9 k.p.a. poprzez prowadzenie postępowania w zakresie dotyczącym linii kablowej, a wymierzenie kary odnośnie eksploatacji linii napowietrznej;

2/ art. 7 k.p.a. przez:

- nienależyte ustalenie stanu faktycznego na skutek niepoinformowania powoda o objęciu postępowaniem także eksploatacji linii napowietrznej,
- brak stwierdzenia faktu naruszenia koncesji i przyjęcie jako przesłanki odpowiedzialności „uzasadnionego prawdopodobieństwa” popełnienia czynu,
- uznanie za okoliczność ważącą przy wymierzeniu kary wcześniejszego ukarania powoda w innym postępowaniu, pomimo zaskarżenia będącej podstawą tej kary decyzji;

3/ art. 107 § 3 i art. 11 k.p.a. poprzez zaniechanie dokonania oceny stopnia szkodliwości i stopnia zawinienia powoda;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:

- art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy Prawo energetyczne poprzez przyjęcie, że powód nie przestrzegał obowiązków wynikających z koncesji, pomimo że wykonał czynności związane z oceną stanu technicznego linii napowietrznej 15 kV O — Ciepłownia K oraz kwartalnie dokonywał oględzin stacji 110/15 kV GPZ F zgodnie z wymaganiami pkt VII 2.1.2 i pkt VII 2.1.4 Instrukcji Ruchu i Eksploatacji Sieci Rozdzielczej.

Wyrokiem z dnia 29 października 2007 r. Sąd Okręgowy – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie odwołanie oddalił.

Rozstrzygając sprawę, Sąd I instancji uwzględnił ustalony przez Prezesa URE stan faktyczny, zgodnie z art. 230 k.p.c. za prawidłowe i bezsporne uznając następujące okoliczności sprawy. W dniu 21 stycznia 2006 r. na skutek awarii (przerwania) linii średniego napięcia 15 kV O

— Ciepłownia K, ten ostatni obiekt, należący do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o z siedzibą w O pozbawiony został dostaw energii elektrycznej. Powyższa linia średniego napięcia składa się z trzech odcinków linii napowietrznej i sześciu odcinków linii kablowych. Przyczyną uszkodzenia linii kablowej było samoistne uszkodzenie „... izolacji pomiędzy żyłą kabla a ziemią”. Uszkodzona linia kablowa jest eksploatowana przez E S.A. Według schematu sieci elektroenergetycznych, protokołów oględzin i formularzy, długość powyższej linii wynosi ok. 5000 m, w tym ok. 1800 m linii napowietrznej i ok. 3200 m linii kablowej, a rozstaw pręseł (konstrukcji wsporczych) waha się od 31 do 60 m oraz od 61 do 150 m. Powód przedstawił następujące dokumenty dotyczące eksploatacji linii 15 kV O — Ciepłownia K, które są według niego

kompletne i dotyczą ostatnich zabiegów eksploatacyjnych i oceny stanu technicznego tej linii:

- kopię karty oceny stanu technicznego USW/ERO/F06, z której wynika, że linia ta została wybudowana w roku 1971, przegląd tej linii przeprowadzono w roku 2002, natomiast oględziny w marcu 2005r.,
- kopię karty oględzin przęśla od nr 1 do nr 2, z dnia 4 marca 2005r., w zakresie m.in. układu przewodów, odległości przewodów od ziemi, stanu zadrzewienia,
- kopię karty oględzin przęśla od nr 3 do nr 4, z dnia 4 marca 2005r., w zakresie m.in. układu przewodów, odległości przewodów od ziemi, stanu zadrzewienia,
- kopię formularza zatytułowanego „stanowiska + stacje” dotyczącego „wejścia kablowego na linię napowietrzną 1”, który dokumentuje oględziny odłącznika, głowic kablowych, kabla, sporządzonego w dniu 14 maja 2001r.,
- kopię formularza zatytułowanego „Przęśla” dotyczącego przęśla od nr 1 do nr 2, dokumentującego oględziny linii w zakresie m.in. układu przewodów, odległości przewodów od ziemi, stanu zadrzewienia, który nie został podpisany ani opatrzony datą,
- kopię formularza zatytułowanego „stanowiska” dotyczącego „wejścia kablowego na linię napowietrzną 1”, który dokumentuje m.in. oględziny słupów, izolatorów i ich zawieszenia, rodzaj uziemienia, sporządzonego w dniu 14 maja 2001r.

Przychód z działalności gospodarczej (koncesjonowanej) powoda tj. dystrybucji, wyniósł w 2005r. 2.611.225.443,19 zł, a obrót 2.304.971.929,91 zł (łącznie 4.916.197.373 zł). Przedsiębiorca osiągnął zysk netto w wysokości 206.425.232,69 zł, a w pierwszym kwartale 2006r. w kwocie 74.338.000 zł.

Sąd Okręgowy ustalił dodatkowo, że w skład przedmiotowej linii średniego napięcia wchodzi przęsła od nr 1 do nr 19 oraz że awaria z dnia 21 stycznia 2006r. miała miejsce na I odcinku linii. Uwzględnił również dokumenty przedstawione przez powoda w toku postępowania administracyjnego i sądowego:

- kserokopie karty wykonanych oględzin linii napowietrznych, raport awarii, protokół oględzin stacji GPZ P z dnia 28.12.2005r.,
- kserokopie formularzy stanowisk od nr 1 do 19 oraz przęseł od nr 1 do 19 z 14.05.2001r., kserokopie oględzin stacji GPZ P z dnia 29.09.05r., 28.12.05r., 30.03.06r. i 28.06.06r.,
- kserokopie kart oceny stanu technicznego oraz kart oględzin stacji G z dnia 29.03.06r., T z dnia 03.12.04r., W z dnia 09.01.06r., SUW K z dnia 20.06.05r., Ciepłownia K z dnia 22.03.05r.

Sąd I instancji uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Stwierdził, że pozbawione podstaw są zarzuty powoda odnoszące się do naruszenia art. 7 i 9 k.p.a. Natomiast twierdzenia powoda, jakoby pozwany wydał zaskarżoną decyzję jedynie na podstawie uzasadnionego prawdopodobieństwa popełnienia czynu określonego w art. 56 ust. 1 pkt 12 Prawo energetyczne uznał za bezprzedmiotowe, stwierdzając, że zarzut ten pozostaje w oderwaniu od wydanej decyzji i jej uzasadnienia. Uzasadnione prawdopodobieństwo popełnienia czynu stanowiło bowiem jedynie podstawę do wszczęcia postępowania administracyjnego, nie zaś do wydania decyzji. Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał, by zgodnie z pkt VII 1.5 Instrukcji IRiESR i na bieżąco aktualizował kompletną dokumentację techniczną, na którą składa się m.in. dokumentacja eksploatacyjna i ruchowa (a więc m.in. dokumenty dotyczące oględzin, przeglądów, konserwacji, napraw i remontów, protokoły przeprowadzonych prób i pomiarów,

dokumenty z oceny stanu technicznego linii średniego napięcia), co potwierdza, a nie uprawdopodobnia, że linia ta nie była eksploatowana zgodnie z Instrukcją. W ocenie Sądu I instancji nie ma także podstaw do twierdzenia, że pozwany prowadził postępowanie administracyjne w zakresie dotyczącym linii kablowej, a wymierzył w wyniku tego postępowania karę za naruszenie koncesji w związku z eksploatacją linii napowietrznej, jak też, że pozwany nie wykonał czynności zmierzających do należytego ustalenia stanu faktycznego, w następstwie nie wyjaśnienia powodowi, że toczące się postępowanie dotyczy również zagadnień eksploatacji linii napowietrznej. Sąd uznał bowiem, że postępowanie administracyjne prowadzone było rzetelnie, w jego toku powód informowany był o dokonywanych czynnościach, kilkakrotnie – precyzyjnie i w sposób nie budzący wątpliwości - wzywany do składania konkretnych dokumentów i wyjaśnień. Sąd Okręgowy podkreślił, że powyższe uwagi dotyczą tym bardziej podmiotu będącego profesjonalistą, któremu zakres przedmiotowy wskazywany w wezwaniach i używane pojęcia nie powinny nasręczać żadnych trudności. Uznał zatem, że kolejne wezwanie powoda przez Prezesa URE do przedstawienia dokumentacji na okoliczność prawidłowej eksploatacji linii kablowej, na której wystąpiła awaria, w oczywisty sposób wskazywało na objęcie badaniem całej linii 15 kV, a nie tylko jakiegoś konkretnego jej odcinka, jednoznacznie wskazując także, że uzyskane do tego czasu wyjaśnienia powoda okazały się niedostatecznie satysfakcjonujące. Stąd też, zdaniem Sądu Okręgowego, wnosić należy, że przedmiot zainteresowania Prezesa URE był jasny, skoro pozwany żądał wyjaśnienia czy linia kablowa 15 kV uległa uszkodzeniom również w innych miejscach, a konkretnym odcinkiem linii średniego napięcia 15 kV, na którym nastąpiła awaria, zainteresował się dodatkowo. Natomiast powód, pomimo szczegółowego wezwania, nie przekazał Prezesowi URE

dodatkowej dokumentacji, w tym protokołów pomiarów kabli całej linii. W ocenie Sądu I instancji nie ma też wątpliwości, iż treść zawiadomienia powoda o wszczęciu postępowania administracyjnego, jak również konieczność ustosunkowania się do konkretnych zarzutów w zakresie sposobu eksploatacji linii, jednoznacznie wskazywały, że stawiany przez pozwanego zarzut nieprawidłowości eksploatacji dotyczy całej linii średniego napięcia. Zdaniem Sądu Okręgowego, chybiony jest również zarzut nienależytego ustalenia stanu faktycznego, bowiem braki w dotyczącej sprawy dokumentacji nie wynikają z biernej postawy Prezesa URE, który kierował do powoda kilkakrotnie, konkretne wezwania w tym zakresie, lecz z postawy E. S.A., która nie współdziałała z pozwanym w obowiązku gromadzenia całego materiału dowodowego. W konsekwencji powyższego powód nie wykazał, by eksploatował linię średniego napięcia 15 kV zgodnie z Instrukcją (IRiESR), do czego zobowiązany był na mocy pkt 2.1.1 koncesji oraz § 29 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 25 września 2000 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci elektroenergetycznych, obrotu energią elektryczną, świadczenia usług przesyłowych, ruchu sieciowego i eksploatacji sieci oraz standardów jakościowych obsługi odbiorców (Dz. U. nr 85, poz. 957) i § 29 ust. 1 obowiązującego w dacie wydania decyzji rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 20 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci elektroenergetycznych, ruchu i eksploatacji tych sieci (Dz. U. nr 2, poz. 6). Słusznie zatem Prezes URE przypisał powodowi zarzut naruszenia art. 56 ust. 1 pkt 12 Prawa energetycznego. Sąd I instancji uznał bowiem, iż powód nie dopełnił wszystkich czynności określonych w Instrukcji Ruchu i Eksploatacji Sieci Rozdzielczej. Sąd stwierdził, że przedstawiona przez niego dokumentacja nie jest rzetelna i nie potwierdza wykonywania przez

powoda ciężących na nim obowiązków związanych z eksploatacją linii średniego napięcia O — Ciepłownia K świadcząc o swobodnym stosunku powoda do nałożonych obowiązków. Sąd Okręgowy wskazał, ponadto, że druki przekazanych przez powoda formularzy ujawniały, że w marcu 2005r. przedmiotem oględzin objętej postępowaniem linii średniego napięcia miał być wyłącznie zakres dotyczący układu przewodów, odległości przewodów od ziemi, stanu zadrzewienia. Przedmiotowe formularze nie dokumentowały zatem oględzin najistotniejszych, w zakresie m.in. stanu wejścia do tuneli, kanałów i studzienek kablowych, stanu osłon przeciwkorozyjnych, kabli, konstrukcji wsporczych i osłon, stanu głowic, stanu przewodów, łączników, odcinków kablowych i izolacji linii, do czego zobowiązuje pkt 2.1.3 i 2.1.4 Instrukcji (IRiESR). Sąd Okręgowy za niewiarygodne uznał przy tym przedstawione przez powoda kserokopie druków z uwagi na to, że poza wskazaniem daty i nieczytelnego nazwiska osoby dokonującej czynności, nie zostały opatrzone podpisem. Sąd podkreślił, iż w toku postępowania administracyjnego powód zapewniał pozwanego, że przekazane Prezesowi URE protokoły oględzin z 2005r. dotyczą ostatnich zabiegów eksploatacyjnych i to na ich podstawie sporządzono kartę oceny stanu technicznego linii SN 15 kV O

— Ciepłownia K W ocenie Sądu I instancji, karta, która stanowi jedyny dokument w całości zgromadzonego materiału dowodowego dotyczącego eksploatacji linii, budzi jednak istotne zastrzeżenia co do jej rzetelności. Przede wszystkim nie wymienia w załącznikach dokumentacji stanowiącej podstawę opinii o stanie technicznym linii, co jest niezgodne z obowiązkiem określonym w pkt VII 2.3.2 Instrukcji, a nadto z uwagi na braki w dokumentacji powoda wyrażona w karcie oceny stanu technicznego opinia dotycząca całej linii nie uwzględniała wszystkich wyników oględzin, prób i pomiarów. Sąd Okręgowy wskazał, że powód dopiero na etapie

postępowania sądowego złożył kserokopie formularzy stanowisk od nr 1 do nr 19 oraz przesyłał od nr 1 do nr 19 dotyczące oględzin z 2001r. i obejmujących dużo szerszy zakres. Jednak formularze te, podobnie jak formularze z 2005r., nie zostały podpisane przez osobę dokonującą oględzin, co wyklucza możliwość zakwalifikowania tych druków jako dokumentów. Nadto w przypadku formularzy dotyczących przesyłał od nr 1 do nr 13 nie określają obiektu, do którego się odnoszą, nie są opatrzone datą i nie wskazują nazwiska osoby, której powierzono wykonanie czynności. Dlatego też Prezes URE prawidłowo ocenił, że powód nie dochował należytej staranności przy realizacji obowiązku wynikającego z pkt 2.1.1. koncesji na dystrybucję energii elektrycznej. Pozwany prawidłowo ocenił, że brak należytej staranności przy wykonywaniu tego rodzaju obowiązków może przyczynić się do awarii linii średniego napięcia, skutkujących przerwą w dostawie energii i ciepła, a tym samym powodować skutki o znacznym stopniu szkodliwości. Jednak za słuszny Sąd uznał zarzut, że wymierzając karę pozwany nie powinien oceniać dotychczasowego zachowania powoda przez fakt nałożenia na przedsiębiorcę innej kary pieniężnej, skoro decyzja ta nie była jeszcze prawomocna. Sąd Okręgowy stwierdził jednak, że wymierzona kara jest karą symboliczną dlatego nawet nie uwzględnienie przez Prezesa URE dotychczasowego zachowania przedsiębiorcy jako okoliczności łagodzącej, nie mogło mieć znaczenia dla jej niższego wymiaru. Prezes URE wymierzając tak symboliczną karę miał na uwadze przede wszystkim względy prewencji ogólnej, a zarzut naruszenia art. 107 § 3 kpa jest niezasadny.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją powód i wniósł o jego zmianę poprzez uchylenie decyzji Prezesa URE w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, względnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do

ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Wyrokowi Sądu Okręgowego apelujący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 6 k.c. polegającego na zupełnie dowolnym przyjęciu przez Sąd, że powód nie udowodnił, iż dochował należytej staranności przy realizacji obowiązku wynikającego z pkt 2.1.1 koncesji na dystrybucję energii elektrycznej;
2. naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów skutkującej przyjęciem, że powód nie dochował należytej staranności przy realizacji obowiązku wynikającego z pkt 2.1.1 koncesji na dystrybucję energii elektrycznej;
3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiałem dowodowym polegająca na przyjęciu, że strona pozwana wzywała powoda do przedstawienia dokumentacji dotyczącej linii napowietrznej.

Sąd Apelacyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zdaniem Sądu II instancji z treści środka odwoławczego można wysnuć wniosek, że jego dwa zarzuty bazują na stwierdzeniu, iż powód dochował należytej staranności przy realizacji obowiązku wynikającego z punktu 2.1.1. koncesji na dystrybucję energii elektrycznej. Zaskarżonemu wyrokowi został postawiony zarzut, iż narusza on art. 6 kc przez zupełnie dowolne przyjęcie przy orzekaniu, że skarżący nie udowodnił, iż dochował należytej staranności. Ta sama okoliczność stała się jednak podstawą drugiego zarzutu, tym razem zakwalifikowanego jako naruszenie przepisów postępowania, a konkretnie – art. 233 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe zarzuty nie są słuszne. Rzeczywiście art. 233 § 1 kpc określa zasadę swobodnej oceny dowodów („Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”), której przeciwieństwem jest zasada dowolnej oceny (przekraczającej granice swobodnej oceny) ale miarą naruszenia tej dozwolonej zasady oceny dowodów nie może być gołosłowne twierdzenie skarżącego. Respektując wymóg zwięzłego przedstawienia zarzutów (art. 368 § 1 pkt 2 kpc) Sąd II instancji nie stwierdził jednak w dość lakonicznym uzasadnieniu apelacji rzeczowej argumentacji przemawiającej za słusznością tych zarzutów.

W tej sytuacji są podstawy do uznania, że zarzut naruszenia art. 233 kpc jako zbyt ogólnikowy nie poddaje się instancyjnej kontroli. Aby uniknąć takiej sytuacji skarżący powinien wskazać jaki dowód został błędnie oceniony i na czym ten błąd polega, dlaczego konkretny dowód, któremu sąd dał wiarę nie jest wiarygodny, a jaki dowód bezpodstawnie pozbawiony został mocy. Taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 grudnia 1999 r. (II UKN 269/99 – OSNIAPiUS z 2001 r., nr 8, poz. 280). Takim podstawowym powinnością apelujący uchybił.

Uwagi o ogólnikowym charakterze odnoszą się też zdaniem Sądu Apelacyjnego do zarzutu naruszenia art. 6 kc. Skoro zgodnie z powołanym przepisem na powódzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (w tym przypadku - zmianę zaskarżonej decyzji), a stronę pozwaną obciąża udowodnienie faktów powodujących oddalenie roszczenia (w niniejszej sprawie - odwołania) to faktyczne naruszenie art. 6 kc musiałyby uwzględniać specyfikę odrębnego postępowania jakiemu podlega sprawa z zakresu regulacji energetyki. Wprawdzie Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów rozpoznał na rozprawie sprawę z odwołania

E Spółki Akcyjnej G to jednak nie prowadził z urzędu postępowania dowodowego. Podkreślenia wymaga fakt, że powód dołączył do odwołania „dokumenty dotyczące eksploatacji linii napowietrznej 15 kV O – Ciepłownia K ” (k-23 akt sądowych) i jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji stały się one podstawą pewnych dodatkowych ustaleń i ogólnej oceny. Wskazany dowód nie został przez Sąd pominięty ani zbagatelizowany lecz podlegał ocenie według tych samych zasad co pozostały materiał dowodowy w sprawie.

Okoliczność będąca kanwą trzeciego zarzutu, a mianowicie to czy pozwana wzywała powoda do przedstawienia dokumentacji linii napowietrznej czy też zaniechała tej powinności, jest w ocenie Sądu Apelacyjnego bez znaczenia, ponieważ nie przesądza o istocie sprawy. Istotne ustalenia w sprawie to te, które wskazują na nie przestrzeganie przez powoda obowiązku wynikającego z punktu 2.1.1. koncesji na dystrybucję energii elektrycznej, a nie zakres postępowania administracyjnego. Gdyby jednak przyznać rację skarżącemu to i tak wymieniona okoliczność nie miała wpływu na końcowe rozstrzygnięcie. Powód dołączył do odwołania dokumentację, którą uznał za stosowną a Sąd Okręgowy ją ocenił. Dowodem tej oceny są odpowiednie fragmenty uzasadnienia (k-116-117 a.s.).

W związku z wątpliwą „jakością” zarzutów środka odwoławczego Sąd Apelacyjny oddalił go. W ocenie Sądu II instancji ustalenia Sądu Okręgowego są prawidłowe, zgodne z treścią materiału dowodowego. Własna, a tym samym w dużym stopniu subiektywna i odmienna ocena dowodów prezentowana przez stronę nie jest wystarczającym uzasadnieniem dla zarzutu naruszenia art. 233 kpc. Taka ocena jest najczęściej zwykłą polemiką z sądowym rozstrzygnięciem. Potwierdzeniem takiego stanowiska są liczne orzeczenia Sądu Najwyższego np. wyrok z dnia 6 grudnia 1996 r. (II UKN 22/96 – OSNIAPiUS 1997/13/240), wyrok z dnia 6 grudnia 1996 r.

(II UKN 28/96 – OSNIAPiUS 1997/14/258), wyrok z dnia 7 stycznia 1997 r.
(I PKN 55/96 – OSNIAPiUS 1997/16/290).

W komparycji wyroku Sąd Apelacyjny uwzględnił zmianę firmy, pod którą spółka działa. Obecnie jest to E SA w G ,
poprzednio E SA w G

Sąd II instancji oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc a orzeczenie o kosztach ma za podstawę art. 98 i 108 § 1 kpc w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).



Na oryginale własnoręczne podpisy:
Za zgodność z oryginałem: [Signature]
Kierownik Sekretariatu w Sądzie Apelacyjnym
Sekcji Zarządniczo-Kasacyjnej